

Niedaleko wsi Zamość spadło „wojskowe” UFO

27 kwietnia 2023

„W trakcie nagrywania filmu z budowy Osiedla Uniwersyteckiego w Bydgoszczy w kadrze przeleciało coś dziwnego. Bardzo dziwny kształt, odległość jaką pokonało to na około 1600 metrów w około 3 sekundy. Nagranie powstało w piątek 21 kwietnia. W poniedziałek 24 kwietnia coś dziwnego znaleziono w lesie pod Bydgoszczą. Trajektoria pasuje” – napisano na „YouTube” pod opisem poniższego nagrania z kamery monitoringu. Być może to obiekt, o którym rozpisują się teraz media.[YT]



„W okolicach miejscowości Zamość, ok. 15 km od Bydgoszczy, znaleziono szczątki niezidentyfikowanego obiektu wojskowego. Sytuacja nie zagraża bezpieczeństwu mieszkańców. Miejsce znaleziska badają funkcjonariusze Policji, Żandarmerii Wojskowej oraz saperzy” – czytamy w mediach społecznościowych MON-u.[NCz]

„Gazeta Wyborcza” podaje, że na północ od Zamościa w kierunku Łochowa wjazdu do lasu pilnuje Żandarmeria Wojskowa, cały teren jest zabezpieczony, a w okolicy pojawiły się liczne patrole policyjne i pirotechnicy.[NCz]

Na temat tajemniczego obiektu, który pojawił się w lesie w kujawsko-pomorskim, zabrał głos na „Twitterze” m.in. sprawiedliwości i prokurator generalny Zbigniew Ziobro. „Wydział Wojskowy Prokuratury Okręgowej w Gdańsku, pod nadzorem Prokuratury Krajowej, wszczął postępowanie w sprawie szczątków powietrznego obiektu wojskowego znalezionego w lesie kilkanaście kilometrów od Bydgoszczy” – napisał w czwartek rano Ziobro. Dodał, że na miejscu zdarzenia oprócz prokuratorów pracują wojskowi eksperci, policja, żandarmeria i

przedstawiciele SKW.[NCz]

Wciąż nie wiadomo, co dokładnie spadło w lesie koło Bydgoszczy. Informacje, które przekazują władze, są bardzo szczątkowe.

Autorstwo: SG [NCz], Bydgoszcz w budowie [YT]

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com) [NCz], [YouTube.com](https://www.youtube.com) [YT]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net

Aktualizacja

Niepotwierdzonymi informacjami na temat znalezionej rzeczy dzieli się RMF FM. „Świadkowie, którzy natrafili na ten podejrzany przedmiot, zaalarmowali, że jest dużych rozmiarów. Z nieoficjalnych ustaleń dziennikarza RMF FM wynika, że ma nawet kilka metrów i jest wbity w ziemię. Początkowo sądzono, że to dron. Potem stwierdzono, że mogą to być szczątki pocisku lotniczego. Widnieją na nim napisy w języku rosyjskim. Nie wiadomo, czy eksplodował. Trwa sprawdzanie, czy był uzbrojony, bo nie ma w nim głowicy. Mogła ona oddzielić się od pocisku, dlatego w tej chwili trwają jej poszukiwania” – podaje RMF FM.